

# Dominik Wach

---

## Wpływ Arabskiej Wiosny na sytuację w Palestynie i Izraelu

---

Kultura i Polityka : zeszyty naukowe Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera w Krakowie nr 11, 115-126

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dominik Wach\*

## WPŁYW ARABSKIEJ WIOSNY NA SYTUACJĘ W PALESTYNIE I IZRAELU

### Streszczenie

Wystąpienia społeczne w świecie arabskim zapoczątkowane w Tunezji w styczniu 2011 roku diametralnie zmieniły układ sił w regionie. W zależności od kraju można zaobserwować różne formy społecznego nacisku na władzę i rozmaite reakcje rządzących na postulaty obywateli. Światowe media skupiły się na najbardziej spektakularnych i krwawych wydarzeniach, takich jak rewolucja w Egipcie, która doprowadziła do obalenia długoletniego prezydenta Hosniego Mubaraka czy wojna domowa w Libii, w wyniku której śmierć poniósł przywódca tego kraju Muammar Kaddafi. Wiele uwagi poświęcono również wydarzeniom w Tunezji, gdzie zapoczątkowano tzw. Arabską Wiosnę, jak również Syrii, w której nadal trwają krwawe starcia ludności z siłami rządowymi. Nieco rzadziej podnoszono kwestie związane z reformami w Maroku, protestami w Jemenie czy niepokojami w pozostałych państwach arabskich. Dynamiczny rozwój wydarzeń w poszczególnych krajach, a także zaangażowanie świata zachodniego w wydarzenia w regionie spowodował, że mniej uwagi poświęcono sytuacji w Autonomii Palestyńskiej i Izraelu, które od lat nie schodziły z pierwszych stron gazet. Nie ma jednak wątpliwości, że i tam Arabska Wiosna odcisnęła swoje piętno i miała ogromny wpływ na wydarzenia ostatniego roku.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie wpływu, jaki arabskie rewolty wywarły na graczy w Autonomii Palestyńskiej i Izraelu. Tekst prezentuje przyczyny i efekty poszczególnych działań, zmianę ich strategii i cele oraz możliwe skutki, jakie mogą przynieść społeczeństwom i rządóm opisywanych podmiotów w najbliższej przyszłości. Tym samym pokazuje, w jaki sposób znacząca zmiana w regionalnej strukturze politycznych możliwości (McAdam i in. 1996, Wiktorowicz 2004, Gorlach i Mooney 2009) wpłynęła na transformacje w części Bliskiego Wschodu, gdzie z pozoru niewiele się zmieniło.

115

---

\* **Dominik Wach** – politolog, szef działu Bliski Wschód Portalu Spraw Zagranicznych, współpracownik Arabia.pl. Jego obszar zainteresowań obejmuje historię bliskowschodnią ze szczególnym uwzględnieniem obszaru Palestyny i Izraela, a także zagadnienia związane z konfliktem bliskowschodnim, procesem pokojowym i rozwojem ugrupowań palestyńskich. Zawodowo zajmuje się procesem integracji uchodźców w Polsce.

## Słowa kluczowe

Arabska Wiosna, Autonomia Palestyńska, Fatah, Hamas, Izrael, Zachodni Brzeg Jordanu, Strefa Gazy



## Mobilizujący wpływ Arabskiej Wiosny

Sytuacja Palestyńczyków z uwagi na izraelską okupację, rozbitcie władzy na dwa ośrodki – Hamasu w Strefie Gazy oraz Fatahu na Zachodnim Brzegu Jordanu – a przede wszystkim brak państwowości powoduje, że nie można było spodziewać się wystąpień społecznych podobnych do tych z Egiptu, Syrii czy Tunezji. Niemniej od początku Arabskiej Wiosny można było zaobserwować poparcie i entuzjazm Palestyńczyków dla wydarzeń w innych krajach arabskich. W niektórych kręgach pojawiały się również opinie, że to Palestyńczycy jako pierwsi, podczas intifady w 1987 roku, podjęli próby pokojowego protestowania wobec władzy – wówczas izraelskiej okupacji (Abu Sarah 2011), co można odczytywać jako chęć wpisania się w ogólnoarabski trend rewolucyjny.

116

Jak się okazało, to właśnie wydarzenia z Tunezji i Egiptu zmobilizowały mieszkańców Strefy Gazy i Zachodniego Brzegu do wywarcia nacisku na skłócone ugrupowania palestyńskie, które od lat skupiają się bardziej na umacnianiu swych pozycji względem konkurentów politycznych niż na osiągnięciu porozumienia i wspólnym dążeniu do niepodległości. Jak zauważył Robert Malley – były specjalny asystent prezydenta Billa Clintona ds. arabsko-izraelskich, uczestnik i organizator negocjacji w Camp David w 2000 roku – Palestyńczycy nie usiłują obalić rządzącego nimi lidera czy władcy. Młodzi mieszkańcy terenów Autonomii Palestyńskiej, w obliczu fiaska negocjacji i zbrojnego oporu, próbują znaleźć nowe rodzaje działań, które pozwolą na rozwiązanie przeszło półwiecznego konfliktu. Te poszukiwania nowej drogi stanowią realne zagrożenie dla palestyńskich liderów, którzy starają się obecnie reagować na nastroje społeczne i minimalizować negatywne dla ich pozycji skutki wystąpień społecznych (2011).

W taktykę pokojowych protestów wpisali się również uchodźcy palestyńscy, którzy na fali ogólnoarabskich protestów zorganizowali marsze i próbowali sforsować granice Izraela z Syrią i Libanem. W ten sposób pragnęli zmanifestować swoje prawo do powrotu. Mimo iż demonstracje te były najprawdopodobniej inspirowane przez władze syryjskie i libański Hezbollah, a ich celem było odwrócenie uwa-

gi od napiętej sytuacji wewnętrznej, okazały się kolejnym sygnałem społeczeństwa dla palestyńskich elit politycznych i krytyką ich bierności wobec oczekiwań społecznych (CBC 2011, Kershner 2011).

### Pojednanie Fatahu z Hamasem

Jednym z najistotniejszych efektów wystąpień społecznych Palestyńczyków i zmiany regionalnej struktury politycznych możliwości było pojednanie największych partii politycznych – Fatahu i Hamasu. Choć palestyńska jedność wydaje się konieczna do skutecznej walki o niepodległość, to gdy spojrzy się na historię, można odnieść wrażenie, że jest to rzecz niezwykle trudna do osiągnięcia.

Do wybuchu pierwszej intifady w 1987 roku w palestyńskiej polityce niekwestionowanym liderem był Fatah. Sytuacja ta uległa zmianie w momencie, gdy z dużym powodzeniem o poparcie Palestyńczyków zaczął zabiegać również Islamski Ruch Oporu. Obie frakcje stały się naturalnymi konkurentami, a różne sposoby walki o niepodległość pogłębiały polaryzację społeczeństwa. W momencie gdy Fatah, jako dominujące ugrupowanie w Organizacji Wyzwolenia Palestyny, nawiązał kontakty z Izraelem i skłonił się w stronę negocjacji pokojowych, Hamas stanowczo potępił to postępowanie i szybko zaczął przygotowywać się do walki zbrojnej mającej doprowadzić do załamania rozmów. Wybuch drugiej intifady w 2000 roku i faktyczne załamania rokowań pokojowych nieco zmieniły postawę Fatahu, lecz nie doprowadziły do zbliżenia obu ugrupowań. Także wejście Hamasu na scenę polityczną w latach 2004–2005, a następnie wygrana w wyborach parlamentarnych w 2006 roku i wezwanie do utworzenia rządu jedności narodowej nie przyczyniły się do pojednania. Stało się wręcz przeciwnie, gdyż w połowie 2007 roku doszło do krwawych walk i podziału Autonomii Palestyńskiej na Strefę Gazy rządzącą przez Hamas i Zachodni Brzeg Jordanu z rządem Fatahu. Wielokrotne próby doprowadzenia do porozumienia między zwaśnionymi stronami kończyły się fiaskiem, a liderzy obu partii, mimo zapewnień o woli pojednania, nie wykazywali faktycznej chęci jego osiągnięcia. Przedłużające się negocjacje i brak politycznej woli sugerowały, że przepaść między Fatahem i Hamasem jest zbyt duża, by można było zakończyć wieloletni konflikt. To, co nie udało się w sytuacji względnej równowagi w regionie, osiągnięto dzięki zmianie układu sił, do jakiego doprowadziła Arabska Wiosna.

Palestyńczycy, w odróżnieniu od innych narodów arabskich, nie domagali się obalenia dotychczasowego rządu, lecz wzywali do pojedna-

nia między Fatahem i Hamasem. Demonstrujące społeczeństwo palestyńskie dało wyraźnie do zrozumienia, że oczekuje szybkich i poważnych działań od swych liderów. Napięta sytuacja na Bliskim Wschodzie oraz osłabienie obu ugrupowań spowodowały, że już 27 maja 2011 roku w Kairze ogłoszono zakończenie wzajemnej rywalizacji i rozpoczęcie prac nad utworzeniem wspólnego rządu i rozpisaniem nowych wyborów. Rozpoczęto również prace nad formułą włączenia Hamasu do OWP.

Jak zauważyła Corinna Mullin ze Szkoły Studiów Orientalnych i Afrykańskich Uniwersytetu Londyńskiego, pojednanie Fatahu z Hamasem było jedynym logicznym rozwiązaniem w obliczu zmian zachodzących w regionie (2011). Należy bowiem zwrócić uwagę na splot wielu elementów, które doprowadziły do równoczesnego osłabienia obu partii.

Fatah poza wystąpieniami społecznymi wzywającymi do pojednania musiał się zmierzyć z krytyką związaną z ujawnieniem tajnych dokumentów negocjacyjnych, tzw. *Palestinian Papers*. Na ich podstawie zarzucano negocjatorom związanym z ugrupowaniem zbyt duże ustępstwa względem strony izraelskiej. Uległość strony palestyńskiej w połączeniu z brakiem postępów w procesie pokojowym doprowadziło nie tylko do podania się do dymisji szefa zespołu negocjacyjnego – Saeba Erekata (Al Jazeera 2011), lecz także do podważenia pozycji OWP jako przedstawiciela interesów palestyńskich (*Palestinian Public Opinion Poll No 39* 2011).

118

Zagrożeniem dla Fatahu mogły okazać się również dobre kontakty z byłym prezydentem Egiptu – Hosnim Mubarakim – oraz administracją waszyngtońską. W obliczu zmiany nastrojów w świecie arabskim Fatah musiał liczyć się z możliwością spadku poparcia społecznego. Partia od lat boryka się z zarzutami defraudowania pomocy międzynarodowej, korupcją i poplecnictwem, które doprowadziły pośrednio do wybuchu rewolt w regionie. Ponadto, brak wsparcia dla Fatahu ze strony obalonego Mubaraka oraz niepewne stanowisko Waszyngtonu powodowały, że najkorzystniejsze dla ugrupowania było zawarcie porozumienia z konkurentami politycznymi z Hamasu (Makovsky 2011).

Problemy Fatahu nie oznaczały jednak, że to Hamas przystępuje do porozumienia jako strona silniejsza. Ugrupowanie rządzące Strefą Gazy było bowiem osłabione z powodu izraelskiej blokady i nadal leczyło rany zadane podczas operacji sił izraelskich „Płynny Ołów” na przełomie 2008 i 2009 roku.

Dramatyczne warunki życia w Gazie wynikające z międzynarodowej izolacji Hamasu w połączeniu ze stopniowym wprowadzaniem surowych praw obyczajowych wpływały na pogorszenie nastrojów społecznych i groziły wybuchem protestów, które mogły zakończyć się obaleniem rządu Ismaila Haniji.

Najistotniejszy wpływ na siłę organizacji miały jednak wydarzenia w Syrii, gdzie Hamas ma swe biuro polityczne. To właśnie wybuch i eskalacja protestów społecznych w tym kraju doprowadziły do sytuacji, w której liderzy ugrupowania musieli szukać nowych rozwiązań.

Stało się tak, bowiem władze Iranu – największego sojusznika i sponsora Hamasu – zaczęły naciskać, by liderzy organizacji poparli prezydenta Syrii – Baszara al-Assada – krwawo tłumiącego protesty społeczne. Islamski Ruch Oporu odmówił jednak takiego działania i nie zajął stanowiska, ponieważ zwróciłby się przeciw swoim zwolnikom. Wśród protestujących znajdowali się bowiem członkowie Bractwa Muzułmańskiego, z którego wywodzi się Hamas, a także środowiska ludzi młodych i biednych, którzy są głównymi stronnikami ugrupowania. W efekcie stosunki Hamasu z Iranem i Syrią wyraźnie się ochłodziły, a Chalid Miszal – przewodniczący Biura Politycznego Hamasu – zmuszony był do rozpoczęcia poszukiwań nowego miejsca dla siedziby zagranicznej partii (Gwertzman i Indyk 2011). Naturalnym kierunkiem okazał się Kair i Egipt, gdzie w siłę rosło tamtejsze Bractwo Muzułmańskie.

Jak się okazało, to właśnie Arabska Wiosna stworzyła warunki do porozumienia między Fatahem i Hamasem. Słabość obu ugrupowań oraz nowe warunki, w jakich zmuszone są obecnie funkcjonować, doprowadziły do sytuacji, gdzie porozumienie nie dość, że wydaje się jedynym możliwym rozwiązaniem, to dodatkowo może korzystnie wpłynąć na ich pozycję w polityce wewnętrznej i międzynarodowej.

### **Lekcja dla Hamasu**

Dynamizm protestów w świecie arabskim i szybka zmiana sytuacji w poszczególnych krajach wymusiły na wszystkich graczach bliskiego wschodu konieczność błyskawicznego reagowania na wypadki i możliwie dużej elastyczności w działaniu.

Nie inaczej było z Hamasem, który przystępował do negocjacji z Fatahem wyraźnie osłabiony. Arabska Wiosna okazała się jednak doskonałym sprawdzianem zdolności reagowania na poszczególne wypadki i nieocenionym źródłem informacji odnośnie do nastrojów społecznych i możliwości ich wykorzystania.

Zmiany w świecie arabskim po części wymusiły, a po części umożliwiły Islamskiemu Ruchowi Oporu zmianę dotychczasowej polityki na bardziej pragmatyczną. Środek ciężkości został przeniesiony z wojowniczego i skrajnego Iranu w stronę nowych rządów arabskich uznawanych za bardziej liberalne niż ten w Teheranie (Gwertzman i Indyk 2011).

Pierwszym przejawem większej elastyczności Hamasu było oczywiście porozumienie z Fatahem, lecz kolejny dowód na zmianę w łonie organizacji okazał się równie zaskakujący. Liderzy ugrupowania przyznali się bowiem do błędów, jakie popełnili w swojej polityce i zapowiedzieli odejście od przepisów regulujących kwestie obyczajowości i kanon zachowań społecznych. Zapewnili również, że arabskie rewolucje uwidoczniły potrzebę demokratyzacji i liberalizacji, a rzecznik ugrupowania Fawzi Barhum podkreślił, że polityką Hamasu nie jest narzucanie niczego nikomu („Haaretz” 2011).

Jak zauważył Fawaz Gerges – szef Centrum Bliskowschodniego Londyńskiej Szkoły Ekonomicznej – duży wpływ na obecną postawę Hamasu ma egipskie Bractwo Muzułmańskie. Nie należy jednak bagatelizować chęci zmian wypływających od samych członków organizacji. Zorientowali się oni, że dotychczasowa twarda retoryka nie przynosi spodziewanych rezultatów, a na fali Arabskiej Wiosny społeczeństwo oczekuje innego zachowania („Haaretz” 2011).

Dodatkowo, w wyniku rozmów na linii Fatah–Hamas, Islamski Ruch Oporu zapowiedział odejście od taktyki akcji zbrojnych wymierzonych w cele izraelskie oraz zgodził się na prowadzenie negocjacji z Izraelem przez OWP. Celem tych posunięć jest zdobycie międzynarodowego uznania i wsparcia (Marroushi 2011). Choć zapowiedzi te w samym Hamasie wywołały duże poruszenie, a niektórzy liderzy ze Strefy Gazy wyrazili swój sceptycyzm, to zmiana stanowiska grupy jest wyraźna może świadczyć o dużej wrażliwości na oczekiwania społeczeństwa.

Arabska Wiosna dała zatem Hamasowi dobrą lekcję z polityki wewnętrznej, ale również umożliwiła rozpoczęcie działań na scenie międzynarodowej. Zmiany reżimów w państwach arabskich i sukces partii islamistycznych stworzyły nowe, bardziej przyjazne dla Hamasu otoczenie, które ugrupowanie ma zamiar wykorzystać. Świadczyć o tym może pierwsza od lat podróż premiera Haniji po państwach regionu.

## **ONZ i sprawa palestyńska**

Wystąpienia społeczeństw arabskich przeciw autorytarnym władcom wywołały w świecie zachodnim ogromne poruszenie. Pomijając implikacje, jakie te wydarzenia niosą dla światowego ładu polityczno-społecznego, społeczność międzynarodowa zajęła przychylnie stanowisko względem roszczeń protestujących. Sytuacja, w której głos narodów arabskich został usłyszany i zrozumiany pozwoliła na ponowne zwrócenie uwagi na problem palestyńskiej państwowości.

W czasie gdy Hamas stopniowo odzyskiwał swą zachwianą pozycję na palestyńskiej scenie politycznej, a zmiany reżimów arabskich wskazywały na rosnącą rolę islamistów, Fatah potrzebował spektakularnego sukcesu. Prezydent Autonomii Palestyńskiej i lider Fatahu – Mahmud Abbas – nie mógł liczyć na przełom w rozmowach pokojowych z premierem Izraela – Benjaminem Netanjahu. Proces ten od lat uznawany jest bowiem za „martwy”, a obie strony pozorują jedynie rozmowy, które nie przynoszą żadnych rozwiązań.

Brak realnych szans na osiągnięcie porozumienia w drodze negocjacji pokojowych przy jednoczesnym ponownym zainteresowaniu się problemem palestyńskim w świecie arabskim, pchnął Fatah w kierunku idei uzyskania państwowości na forum ONZ. Liderzy ugrupowania zdecydowali, że wystąpienie do Narodów Zjednoczonych o uznanie Palestyny za pełnoprawnego członka jest dla nich korzystniejsze niż zabieganie o wznowienie rozmów ze stroną izraelską. Mimo że posunięcie to miało jedynie znaczenie symboliczne, a szanse powodzenia w obliczu ostrego sprzeciwu Stanów Zjednoczonych mających prawo weta w Radzie Bezpieczeństwa równe były zeru, Fatah znacznie wzmocnił swoją pozycję (McCloskey 2011).

Dzięki posunięciu Abbasa wiele krajów uznało państwo palestyńskie w granicach sprzed wojny sześciodniowej, wywarło również nacisk na kraje Unii Europejskiej, które musiały zająć stanowisko w tej sprawie. Mimo iż cały projekt utknął ze względu na procedury w Radzie Bezpieczeństwa (Charbonneau 2011) – brak porozumienia członków Rady co do przyjęcia wniosku pod głosowanie – a USA zapowiedziało weto, Fatah zyskał poparcie zarówno wśród Palestyńczyków, jak i społeczności międzynarodowej.

Początek roku 2012 udowodnił trafność działań Fatahu, gdyż Kwartet Bliskowschodni na czele z USA podjął wysiłek wskrzeszenia procesu pokojowego i silnie naciska na szybkie osiągnięcie znaczącego porozumienia. Efektów tych zabiegów jak dotąd nie widać, a szanse powodzenia są niewielkie, lecz pozycja palestyńska, a w szczególności Fatahu ponownie wzrosła. Udało się także zatrzeć niekorzystne wrażenie w społeczeństwie palestyńskim po ujawnieniu dokumentów z poprzednich negocjacji, gdyż unilateralne kroki Abbasa i jego partii przywróciły wiarę w chęć osiągnięcia niepodległości i poszanowania praw Palestyńczyków.

Fatah zdołał również przywrócić konfliktowi izraelsko-palestyńskiemu centralne miejsce w kwestii rozwiązania problemów na Bliskim Wschodzie, które było niekiedy kwestionowane w obliczu Arabskiej Wiosny (Duss 2011).



## Izrael w obliczu arabskich rewolucji

Izrael w niemal wszystkich aspektach różni się od innych krajów bliskowschodnich. Począwszy od systemu politycznego, poprzez warunki ekonomiczne, powiązania międzynarodowe, możliwość i siłę oddziaływania, aż po wartości i system społeczny Izrael wyróżnia się spośród otaczających go państw regionu. Nie ma jednak wątpliwości, że mimo tych wszystkich różnic i mimo braku wystąpień społecznych motywowanych tak jak te z Egiptu, Tunezji czy Syrii, rząd Netanjahu nie mógł zostać obojętny wobec Arabskiej Wiosny.

Zdaniem Dana Schueftana – dyrektora Narodowego Centrum Studiów nad Bezpieczeństwem Uniwersytetu w Haifie – Arabska Wiosna stanowi dla Izraela poważne zagrożenie. Przewroty w poszczególnych krajach i zmiany dotychczasowych, a zarazem przewidywalnych reżimów zdestabilizowały cały region. To zdanie podziela również Michael Singh – dyrektor Waszyngtońskiego Instytutu Polityki Bliskowschodniej – zwracając również uwagę na zagrożenie dla bezpieczeństwa Izraela ze strony Iranu oraz pogorszenie stosunków z Turcją, aspirującą do miana mocarstwa regionalnego (Schueftan i Singh 2011). Wydaje się, że Izrael bezpowrotnie stracił sprzymierzeńców w regionie – takich jak Mubarak – którzy w zamian za amerykańską pomoc finansową i techniczną swą politykę zagraniczną podporządkowali wytycznym Waszyngtonu. Dotychczasowe reżimy arabskie, mimo iż niedemokratyczne, były stabilne i gwarantowały Izraelowi względne bezpieczeństwo. Fala demokratyzacji życia politycznego w świecie arabskim mocno zachwiała dotychczasowym porządkiem i spowodowała, że rząd Netanjahu zmuszony jest do rozważenia wszelkich możliwych scenariuszy w kontaktach z sąsiadami, łącznie z konfrontacją zbrojną.

Kluczową kwestią dla Izraela związaną ze zmianami, jakie pociągnęła za sobą Arabska Wiosna, jest również wygrana Bractwa Muzułmańskiego w egipskich wyborach parlamentarnych. Islamiści są bowiem naturalnie bardziej antyizraelscy niż poprzedni reżim Mubaraka. Niezwykle istotny jest również fakt, że Hamas wywodzi się właśnie z egipskiego Bractwa, a w ostatnim czasie nawiązuje z nim coraz bliższe kontakty. Pierwszym symptomem zmiany sytuacji jest zdjęcie egipskiej blokady ze Strefy Gazy, co podważa sens polityki izolowania Hamasu przez Izrael. Powoduje to także wzmocnienie Islamskiego Ruchu Oporu, co z kolei nie leży w interesie rządu Netanjahu (Yaari 2011). Z drugiej strony, bliższe kontakty Hamasu z egipskim Bractwem Muzułmańskim spowodowały oddalenie się tej organizacji – ideologicznie i finansowo – od władz w Teheranie. To natomiast

z izraelskiej perspektywy można postrzegać jako krok ku stopniowemu odchodzeniu od skrajnej retoryki.

W nowym układzie sił w regionie Egipt kierowany przez rząd islamistów może stać się centrum arabskiej polityki i dyplomacji. Istnieją przesłanki, że to właśnie Kair okaże się kluczem do rozwiązania konfliktu bliskowschodniego, o czym może świadczyć skuteczność mediacji w pojednaniu Fatahu z Hamasem (Sadiki 2011).

Na znaczącą rolę Kairu wskazuje także fakt, że dzięki egipskiej mediacji udało się osiągnąć porozumienie w sprawie wymiany izraelskiego żołnierza Gilada Szalita na przeszło tysiąc więźniów palestyńskich. Ponownie Egipt okazał się pomostem, który umożliwił Netanjahu osiągnięcie, po przeszło pięciu latach, porozumienia, które odrzucał, nie chcąc kontaktować się z Hamasem, uznawanym za ugrupowanie terrorystyczne (Wach 2011).

Należy również podkreślić, że wspomniana wymiana była bezpośrednim efektem działań Abbasa na forum Narodów Zjednoczonych, a więc miała swe podłoże w sytuacji powstałej dzięki Arabskiej Wiośnie. Gdyby nie splot niekorzystnych dla rządu Netanjahu wypadków Izrael szukałby zapewne rozwiązania siłowego, by uniknąć jakichkolwiek kontaktów z Hamasem i uwolnienia dużej liczby więźniów skazanych wielokrotnie za terroryzm (Bennis 2011). W interesie Izraela jest jednak, by ugrupowania palestyńskie pozostawały słabe, wewnętrznie skłócone, a więc korzystniej jest utrzymywać Hamas jako przeciwwagę dla Fatahu, niż pozwolić na zbytne wzmocnienie się tego drugiego.

Bez względu na próby minimalizacji zagrożeń przez Izrael niepodważalne jest, że obecna sytuacja tego państwa jest o wiele gorsza, niż przed wybuchem arabskich rewolucji. Ciężko również przewidzieć, jak rozwinie się dalsza sytuacja: czy realne jest wypowiedzenie egipsko-izraelskich traktatów pokojowych z Camp David, czy reżim Assada upadnie, jak zachowa się społeczeństwo w Jordanii. Jedyną pewną rzeczą dla Izraela jest konieczność zmiany polityki względem sąsiadów i regionu.

## Wnioski

Zarówno Palestyńczycy, jak i Izraelczycy nie odegrali kluczowych ról w rewolucjach zwanych Arabską Wiosną. Wpływ na to miała specyficzna sytuacja obu podmiotów czy odmienne warunki polityczno-społeczne. Niemniej Autonomia Palestyńska i Izrael podlegały i nadal podlegają ogromnym wpływom wydarzeń w regionie i niepodważal-

ne jest, że ponownie staną się głównymi graczami w próbach ustabilizowania chwiejnej sytuacji bliskowschodniej.

Wydaje się, że jak dotąd arabskie rewolty przyniosły więcej pozytywnych rozwiązań stronie palestyńskiej. Pojednanie między Fatahem i Hamasem, ponowne zainteresowanie świata problemem palestyńskiej państwowości, które skutkowało wznowieniem rozmów pokojowych i naciskiem Stanów Zjednoczonych na szybkie osiągnięcie ich rezultatów, należy zaliczyć do korzyści. Także zmiany reżimów w państwach arabskich na bardziej propalestyńskie mogą okazać się kluczowe w dążeniu do niepodległości. Z drugiej strony, Arabska Wiosna zachwiała pozycją Izraela, który od wielu lat mógł realizować swą politykę bez większych obaw o reakcję sąsiadów i społeczności międzynarodowej. W chwili obecnej Izrael jest zagrożony nie tylko ze strony Iranu rozwijającego swój program atomowy, lecz także utracił sojuszników w postaci Turcji i Egiptu, a jego pozycja w negocjacjach pokojowych wydaje się nieco słabsza niż w latach ubiegłych.

## Bibliografia

124

- Abu Sarah A. (2011), *Arab Spring Inspires Palestinian Protesters*, Institute for War and Peace Reporting, <http://iwpr.net/report-news/arab-spring-inspires-palestinian-protesters> (dostęp: 3 stycznia 2012).
- Bennis P. (2011), *The Prisoner Swap*, Foreign Policy In Focus, [http://www.fpif.org/articles/the\\_prisoner\\_swap](http://www.fpif.org/articles/the_prisoner_swap) (dostęp: 1 grudnia 2011).
- Charbonneau L. (2011), *Q+A – Palestinian U.N. bid appears headed for failure*, Reuters, <http://www.reuters.com/article/2011/11/10/us-palestinians-israel-un-idUSTRE7A97B020111110> (dostęp: 5 stycznia 2012).
- Duss M. (2011), *The Arab Spring and Palestine*, Near East Quarterly, <http://www.neareastquarterly.com/index.php/2011/09/07/the-arab-spring-and-palestine/> (dostęp: 5 stycznia 2012).
- Erekat quits over Palestine Papers*, Al Jazeera, <http://www.aljazeera.com/news/middleeast/2011/02/2011212135152355248.html> (dostęp: 13 lutego 2011).
- Gorlach K., Mooney Patrick H. (2008), *Dynamika życia społecznego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Gwertzman B., Indyk Martin S. (2011), *A Shift In Israel-Hamas Relations?*, Council on Foreign Relations, <http://www.cfr.org/israel/shift-israel-hamas-relations/p26233> (dostęp: 7 listopada 2011).
- Hamas in Gaza is learning from the Arab Spring*, „Haaretz”, <http://www.haaretz.com/news/middle-east/hamas-in-gaza-is-learning-from-the-arab-spring-1.400861> (dostęp: 12 grudnia 2011).
- Kershner I. (2011), *U.N. Report Criticizes Israel for Actions at Border*, „The New York Times”, <http://www.nytimes.com/2011/07/08/world/middleeast/08mideast.html> (dostęp: 16 stycznia 2012).

- Makovsky D. (2011), *Will PA-Hamas Reconciliation Threaten Other Palestinian Commitments?*, The Washington Institute for Near East Policy, <http://www.washingtoninstitute.org/templateC05.php?CID=3356> (dostęp: 20 maja 2011).
- Malley R. (2011), *What The Arab Spring Means For Israel And Palestine*, National Public Radio, <http://www.npr.org/2011/06/16/136860807/a-west-bank-democracy-push-may-be-game-changer> (dostęp: 16 lipca 2011).
- Marroushi N. (2011), *Hamas considers shift to non-violent resistance, relocation to Egypt*, Al-Masry Al-Youm, <http://www.almasryalyoum.com/en/node/563356> (dostęp: 22 grudnia 2011).
- McAdam D., McCarthy John D., Zald Mayer N. (1996), *Comparative perspectives on social movements: political opportunities, mobilizing structures, and cultural framings*, Cambridge: CUP.
- McCloskey S. (2011), *Palestine and the Arab rebellion*, openDemocracy, <http://www.opendemocracy.net/stephen-mccloskey/palestine-and-arab-rebellions> (dostęp: 5 stycznia 2012).
- Mullin C. (2011), *The Hamas-Fatah unity deal: regional and international power dynamics*, openDemocracy, <http://www.opendemocracy.net/corinna-mullin/hamas-fatah-unity-deal-regional-and-international-power-dynamics> (dostęp: 15 maja 2011).
- Nakba Day protests turn deadly*, CBC, <http://www.cbc.ca/news/world/story/2011/05/15/israel-protest-shooting.html> (dostęp: 16 stycznia 2012).
- Palestinian Public Opinion Poll No 39*, Palestinian Center for Policy and Survey Research, <http://www.pcpsr.org/survey/polls/2011/p39efull.html> (dostęp: 1 grudnia 2011).
- Sadiki L. (2011), *Hamas and the Arab Spring*, Al Jazeera, <http://www.aljazeera.com/indepth/opinion/2011/12/2011122964659993802.html> (dostęp: 29 grudnia 2011).
- Schueftan D., Singh M. (2011), *Arab Spring, Arab Storm: Implications for Israel*, The Washington Institute for Near East Policy, <http://www.washingtoninstitute.org/templateC05.php?CID=3413> (dostęp: 5 stycznia 2012).
- Wach D. (2011), *Ile wart jest Szalit*, Arabia.pl, <http://www.arabia.pl/content/view/292977/151/> (dostęp: 28 października 2011).
- Wiktorowicz Q. (red.) (2004), *Islamic Activism: a Social Movement Theory Approach*, Bloomington & Indianapolis: Indiana University Press.
- Yaari E. (2011), *The Arab Revolutions: An Israeli Perspective*, The Washington Institute for Near East Policy, <http://www.washingtoninstitute.org/templateC05.php?CID=3328> (dostęp: 5 stycznia 2012).



**Dominik Wach** – Political analyst, editor at the department of Middle East Portal of Foreign Affairs, associate at Arabia.pl. His field of expertise includes the history of the Middle East with particular emphasis on the area of Palestine and Israel, as well as issues related to the Middle East conflict, the peace process, and development of Palestinian political parties. He works on the process of the integration of refugees in Poland.

## Abstract

### *Influence of the Arab Spring on the situation in Palestine and Israel*

Social turmoil in the Arab world, which began in Tunisia in January 2011, drastically changed the balance of power in the region. Depending on the country, we can observe various forms of social pressure on the authorities, and various reactions of rulers to citizens' demands. Media around the world focused on the most spectacular and bloody events such as revolution in Egypt, which led to overthrow of long-time president Hosni Mubarak, and Libya's civil war, which resulted in the death of its leader – Muammar Kaddafi. Much attention was also devoted to events in Tunisia, where the so called Arab Spring started, as well as Syria, where there are ongoing violent clashes between government forces and civilian rebels. Less frequently, media reported upon reforms in Morocco, protests in Yemen, and unrest in other Arab countries. Dynamic development as well as involvement of the Western world in the events in individual countries and the region as a whole caused less attention to be paid to the situation between the Palestinian Authority and Israel, which always had made the media headlines. There is no doubt that the Arab Spring left its mark and had huge impact on the events upon these entities.

The purpose of this article is to present what influence the Arab revolts had on players within Palestinian Authority and Israel. The text presents causes and effects of individuals' actions, changes in strategies and goals, and the possible consequences that may come to the societies and governments of the described entities. It shows how the significant changes in regional structure of political opportunities (McAdam et al. 1996, Wiktorowicz 2004, Gorlach and Mooney 2009) contributed to transformations in the Middle East.

126

## Keywords

Arab Spring, Palestinian Autonomy, Fatah, Hamas, Israel, West Bank, Gaza Strip